

ŻANETA KOZICKA-BORYSOWSKA
Szczecin

Aleksander Kiklewicz: *Tęcza nad potokiem... Kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjolingwistyki i hermeneutyki lingwistycznej w ujęciu systemowym*

Ostatnio trafiła do rąk czytelników książka Aleksandra Kiklewicza *Tęcza nad potokiem... Kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjolingwistyki i hermeneutyki lingwistycznej w ujęciu systemowym*. Pozycja ukazała się nakładem Oficyny Wydawniczej LEKSEM.

Językoznawca szukający swojej metodologii badawczej oscyluje zwykle między dwiema opcjami badawczymi – statycznymi (opis języka jako systemu) i dynamicznymi (opis procesów działalności językowej, czyli komunikacji). Obie te opcje są wyraźnie rozgraniczane. Istnieje wśród lingwistów spór dotyczący wyższości tej, a nie innej metody badawczej. Książka A. Kiklewicza wnosi w ten spór coś nowego, jest w zamierzeniu próbą pogodzenia dwóch spojrzeń na język: funkcjonalnego i taksonomicznego. Jak pisze Autor *jest to możliwe poprzez kategoryzację procesów działalności językowej, ujęcie systemowe tej działalności. Oznacza to, że w opisie dynamicznych zjawisk języka można nie tylko ograniczyć się do konstatacji faktów i ich analizy na poziomie empirycznym, lecz także dążyć do ich ogólniejszej kategoryzacji, do odtworzenia systemu czy raczej mechanizmu funkcjonowania języka. Jest przekonany, że dwa typy opisu języka: funkcjonalny i taksonomiczny, współdziałają wg zasady komplementarności, tzn. wzajemnie się uzupełniają. Z jednej strony, badania systematyzujące są poniekąd zależne od badań empirycznych (...)* Z drugiej strony, kategoryzacja danych empirycznych nie tylko umożliwia konsensus w środowisku badaczy, lecz także stanowi instrument realizacji nowych zadań badawczych. Zauważa, że ujęcie systemowe kojarzy się głównie ze strukturalizmem i badaniem języka jako systemu znaków. Dalej przekonuje, że nie znaczy to wcale, iż nie można zastosować kategorii systemu do opisu działalności językowej, zjawisk z zakresu pragmatyki języka, czy „gramatyki umysłu”. Autor pisze ponadto o kształtowaniu się nowych nauk o języku m.in. takich, jak: seman-

tyka funkcjonalna, socjolingwistyka, teoria dyskursu itp.; o nowych metodach badawczych.

Tytuł *Tęcza nad potokiem...* nawiązuje do słów badacza socjologii języka V.N. Vološinowa, który tak właśnie, w sposób bardzo obrazowy, nazywa językoznawstwo strukturalne – *nieruchomą tęczą, która wznosi się nad potokiem*, w odróżnieniu od psychologicznego kierunku w językoznawstwie, będącego wg niego *wiecznie ruchomym potokiem aktów mowy*.

A. Kiklewicz podjął się taksonomicznego opisu podstawowych kategorii lingwistycznych mowy: funkcji języka, odmian społecznych języka, aktów mowy i aspektów rozumienia tekstu.

Książka składa się z czterech rozdziałów: *Funkcje języka*, *Odmiany języka*, *Akty mowy* i *Aspekty rozumienia tekstu*.

W pierwszym rozdziale *Funkcje języka* Autor, nim przejdzie do przedstawienia własnej klasyfikacji, rozgranicza dwie podstawowe kategorie funkcji języka: ogólne (realizujące się na poziomie systemu języka, czyli funkcji języka) i szczególne (realizujące się na poziomie jednostek). Mówi też o dwóch ujęciach funkcji języka: endocentrycznym i egzocentrycznym (to język rozpatrywany jako fenomen ekologiczny). Zauważa, że we współczesnym językoznawstwie używa się coraz częściej pojęcia ekolingwistyka w odniesieniu do kierunku badań nad językiem, których przedmiotem jest funkcjonowanie języków etnicznych w synchronii i diachronii, kontakty językowe, polityka językowa itd. Zestawia klasyfikacje funkcji języka różnych badaczy i przedstawia je w porządku chronologicznym. Opisuje klasyfikacje K. Bühlera, R. Jacobsona, K. Poppera, M.A.K. Halliday i J. Lyonsa. Zaznacza, że sposób wyodrębniania funkcji języka jest oparty na indukcji i w dużym stopniu zależy od stanowiska badacza, często ma charakter subiektywny (np. klasyfikacja funkcji B.J. Normana i D.G. Boguševića). Wreszcie wprowadza własną klasyfikację funkcji języka. Klasyfikacja A. Kiklewicza opiera się na sześciu podstawowych parametrach: świat, człowiek, interakcja, dyskurs, relacja, konwencja, sytuacja językowa. Wyodrębnia funkcje: nominatywną, magiczną, indeksową, ekspresywną, stylistyczną, etiologiczną, asocjatywną, pragmatyczną, kognitywną, kreatywną, statusową, międzyjęzykową. Charakteryzuje każdą z nich, dołącza przykłady. Cenne jest to, że Autor pokazuje, jak nazwane przez niego funkcje języka mają się do funkcji w innych podziałach i terminologiach, np. w klasyfikacjach M. Marcejanik, A. Awdiejewa, G. Habrajskiej. Pozwala to czytelnikowi uniknąć chaosu terminologicznego.

Autor pozostawia otwartą furtkę – przedstawia funkcje językowe w postaci otwartej listy, zakładając możliwość jej rozszerzenia o nowe funkcje.

Przedmiotem drugiego rozdziału stały się odmiany języka. A. Kiklewicz przypomina stwierdzenie S. Grabiasa, który przyznaje, że dotychczas nie pojawiła się żadna klasyfikacja odmian języka odzwierciedlająca w sposób adekwatny rzeczywistość językową, zwraca uwagę na rozmytą granicę między poszczególnymi kategoriami. Przypomina o rozróżnieniu terminów ‘język’, ‘odmiana języka’, ‘dialekt’, ‘rejstry’, ‘odmiany genderowe’ itp. Autor przyjmuje za A. Awdiejewem i G. Ha-

brajską, że odmiany języka wyróżniają się przede wszystkim ze względu na swoje właściwości funkcjonalne i każdej z nich przyporządkowane są określone cele komunikacyjne. Proponuje podział oparty na kryteriach funkcjonalnych. Charakteryzuje odmiany w ujęciu semiotycznym, formalno-logicznym, opisuje odmianę pisaną i mówioną.

Pisze o problemach związanych z brakiem jednego wspólnego sposobu podziału odmian języka tzw. *fundamentum divisionis* – podstawowego kryterium każdej klasyfikacji językowej, o częstym krzyżowaniu się różnych kryteriów klasyfikacyjnych. Kolejny problem rozpatrywany przez A. Kiklewicza to zamieszanie terminologiczne wokół terminów ‘język’ i ‘odmiana języka’ stosowanych zamiennie, stąd pojawiające się takie określenia, jak: język mody, język reklamy, język rodzinny, język mówiony.

Szczególne miejsce w monografii zajmuje trzeci rozdział noszący tytuł *Akty mowy*. Autor podejmuje się w nim trudnego i odważnego zadania klasyfikacji aktów mowy. Zestawia na wstępie najczęściej przywoływane przez językoznawców klasyfikacje aktów mowy – J.L. Austina i J. Searle’a. Zauważa, że są one po części subiektywne i przywołuje stwierdzenie wielu językoznawców, że istnieją takie typy czynności językowych, które nie otrzymały swej klasyfikacji w żadnej z zaproponowanych przez badaczy klasyfikacji aktów mowy. Proponuje więc własną klasyfikację aktów mowy opartą głównie na funkcji pragmatycznej wypowiedzi (a nie na rodzaju wykładników – operatorów interaktywnych). Ponadto przy podziale aktów mowy uwzględnia relewantne elementy kontekstu, np. kierowanie komunikatu bezpośrednio do adresata docelowego lub do osób trzecich. Na uwagę zasługuje fakt, że prezentowana klasyfikacja została wygenerowana wg zasady dychotomicznej, tzn. w oparciu o zespół opozycji aktów mowy. Autor uważa, że podział wg opozycji binarnych ma charakter uniwersalny i broni zasadności zastosowania właśnie takiego rodzaju klasyfikacji. Klasyfikacja aktów mowy A. Kiklewicza ma charakter hierarchiczny – opiera się na założeniu, że akty mowy można skategoryzować na kilku poziomach. Autor wyróżnia trzy takie poziomy: nadbazowy (poziom klas jednorodnych pod względem funkcji pragmatycznej aktów mowy), bazowy (poziom aktów mowy, takich jak prośba, żądanie, pogrożka itp.), podbazowy (poziom odmian aktów mowy – pododmian). I tak A. Kiklewicz wyróżnia dwanaście typów aktów mowy (na poziomie nadbazowym): intencjonalne/konwencjonalne, komunikacyjne/niekomunikacyjne, grzecznościowe/zwyczajowe, reprezentacyjne/sprawcze, ekspozytywne/werdyktywne, obligatywne/deliberatywne, deskryptywne/deklaratywne, dyrektywne/komisyjne, inicjatywne/reaktywne, ekstensjonalne/intensjonalne, apelatywne/kreatywne, kooperacyjne/ezoteryczne(magiczne).

W ostatnim rozdziale zatytułowanym *Aspekty rozumienia tekstu* A. Kiklewicz prezentuje systematyzację podstawowych pojęć lingwistycznej teorii rozumienia tekstu w ujęciu funkcjonalno-semantycznym. W centrum uwagi Autor postawił aspekty rozumienia tekstu, które określa przy uwzględnieniu elementów i czynników komunikacji. Wyodrębnia osiem czynników rozumienia tekstu: 1. czynnik formy i struktury tekstu – charakterystyki formalno-językowe tekstu, na przykład sto-

pień złożoności jego struktury składniowej; 2. czynnik podobieństwa kodów – stopień kongruencji kodów werbalnych lub niewerbalnych interlokutorów; 3. referencyjny – odniesienie tekstu do sytuacji referencyjnej; 4. kognitywny – encyklopedyczna wiedza partnerów komunikacyjnych o świecie; 5. pragmatyczny – funkcja wypowiedzi/tekstu w strukturze interakcji; 6. społeczny – znajomość norm kooperacji międzyludzkiej; 7. kontekstowy – sposób skonfigurowania wypowiedzi/tekstów w strukturze jednostek większego formatu; 8. intertekstualny – wirtualne relacje między tekstami, tzn. zapożyczenia, aluzje, cytaty, reminiscencje itp.

Reasumując – A. Kiklewicz po raz kolejny dał się poznać jako wytrawny badacz teorii języka. Podjął się trudnego zadania – klasyfikacji pojęć lingwistycznych. Tworząc podziały podstawowych kategorii lingwistycznych, wyszedł poza „czyste językoznawstwo” i sięgnął do socjologii, psychologii, filozofii, uwzględnił tło historyczno-kulturowe, pokonał ograniczenia fenomenologiczne i wyszedł poza granice sytuacji komunikacyjnej. Niewątpliwą zaletą owych klasyfikacji jest fakt, że zaproponowane przez Autora podziały nie są zamknięte, pozostawiają bowiem innym badaczom otwartą furtkę, tym samym prowokując do dyskusji naukowych.

Prezentowana praca jest bardzo przejrzysta i klarowna. Autor by uchronić czytelnika przed chaosem terminologicznym i ułatwić konfrontację z istniejącymi już podziałami, definiuje wprowadzane przez siebie pojęcia poprzez odniesienia i porównania do pojęć już funkcjonujących w innych opisach lingwistycznych. Tylko niektóre fragmenty monografii oferują skomplikowane zagadnienia, zawężając grono odbiorców do czytelników ze szczególnym przygotowaniem lingwistycznym. Monografia oferuje czytelnikowi możliwość przyjrzenia się zagadnieniom lingwistycznym z zupełnie innej perspektywy niż proponowane dotychczas pozycje językoznawcze.

Lektura recenzowanej książki utwierdza nas w przekonaniu, że wszelka klasyfikacja, na różnych poziomach i w różnych formach, jest niezbędnym narzędziem każdej działalności, przede wszystkim tej naukowej. Po przeanalizowaniu monografii A. Kiklewicza można też wysnuć wniosek, dla nauki optymistyczny, że systemowość ma różne oblicza i pozwala łączyć dokonania nawet odmiennych opcji badawczych.